

z wczorajszym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 15 złr. 60 c., na kwartał 3 złr. 90 c., na miesiąc 1 złr. 30 c. Miejsowa na rok 12 złr. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Na leżytość stepłowa od każdej insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 164.

Czwartek 18. Lipca 1867.

Rok wydania 57.

Część urzędowa.

Dnia 13. b. m. wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i rozesłany został XXXVI. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

- Nr. 88. Dokument koncesyi z 15. maja 1867 udzielonej c. k. uprzyw. galicyjskiej kolei Karola Ludwika na budowę i obrót kolei żelaznej ze Lwowa do Brodów z linią boczną do Tarnopola.
- Nr. 89. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 29. czerwca 1867, względem przeniesienia austriackiego pobocznego urzędu celnego II. klasy, połączonego z bawarskim urzędem celnym w Neu-Albenreuth, do pierwotnej siedziby w Alt-Albenreuth w Czechach.
- Nr. 90. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 6. lipca 1867, względem upoważnienia pobocznego urzędu II. klasy w Grado do pobierania cła od istrijskich i dalmatyjskich win i olejów, przywożonych morzem w nieograniczonej ilości a przeznaczonych na potrzeby miejscową i dla najbliższej okolicy.
- Nr. 91. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 10. lipca 1867, względem regulaminu dyet i pensyi urzędników prowizorycznych sądów powiatowych w Krainie, Salzburgu, wschodniej i zachodniej Galicyi, ważne dla krajów koronnych Kraiby, Salzburga, Galicyi wschodniej i zachodniej.

Część nieurzędowa.

Na dziewiętnastym posiedzeniu izby deputowanych Rady państwa J. Ex. minister skarbu hr. Becke odczytał memoriał o stanie finansów państwa, którego treść była następująca:

Hr. Becke rozpoczął od oświadczenia, że okazało się potrzebnem zaprowadzić dualizm w finansach państwa. Rząd postanowił przedłożyć obu połowom państwa jedno brzmiące sprawozdanie o położeniu finansowem, i przekład memoriału na język węgierski został już posłany do ministerstwa węgierskiego. Mowca zapowiada jak największą otwartość w przedstawieniu rzeczy. Zaczyna od roku 1860. Niedobór (po wyłączeniu królestwa lombardzko-venecyjskiego) wynosił w 1860 roku 130 milionów w okrągłej cyfrze, w 1861 r. 127 mil., w 1862 r. tylko 85 mil., w 1863 r. 84 mil., w 1864 r. 86 mil. a w 1865 r. 51 mil. Niepomysłne stosunki finansowe w chwili obecnej są dalszym ciągiem poprzednich, a te dalszym ciągiem przeszłości od r. 1848. Na rok 1865 preliminarz niedobór tylko w sumie 8 milionów, ale wkrótce przekonano się, że będzie wynosił najmniej dziesięć razy więcej. W istocie wynosił 104 miliony. Wielkim dla finansów ciężarem była ugoda z bankiem zwłaszcza z powodu krótkich terminów wypłaty i znacznych rat. Pozostało tylko zaciągnąć pożyczkę jeżeli nie wstrzymać wypłaty. A zaciągnąć pożyczkę nie było łatwą rzeczą. Papiery austriackie nie miały wstępu do Holandyi, Niemiec i Anglii musiano ograniczyć się na targowicy paryskiej, która uniała korzystać z okoliczności. Rada państwa w r. 1865 krytykowała bardzo ostro stan finansów austriackich; byłoby to może pożyteczne gdyby nie było nastąpiło zawieszenie konstytucyi, ale to może powiedzieć, że świat finansowy nie był wówczas za polityką systematyczną. W takim stanie rzeczy pożyczka w r. 1865 musiała być zaciągnięta pod nader uciążliwymi warunkami.

Mówiąc o budżecie na rok 1866 p. minister finansów konstataje zubożenie właścicieli ziemskich i przemysłowców, wielką liczbę zamkniętych fabryk i sprzedaży przymusowych, przez co dochody państwa zesłyły do minimum. Do tego przyłączyły się niekorzystne stosunki targowicy pieniężnej i przesilenie w handlu bawelnym. Taką była sytuacja gdy wybuchła wojna. Zaliczka w kwiecie 9 milionów zaciągnięta u jednej ze spółek wiedeńskich wystarczająca na pierwsze potrzeby; potem zaciągnięto pożyczkę w instytucie kredytowym ziemskim w sumie nominalnej 60 milionów, która pierwotnie miała posłużyć do zapłacenia ostatniej raty bankowi. Spółka paryska ofiarowała się dać 25 milionów na asygnaty instytutu kredytowego ziemskiego, ale nie mogła dostarczyć tej sumy. Gdy już rozpoczęto wojnę, administracyi finansowej nic innego nie pozostało jak chwycić się naj-

ostateczniejszego środka i wydawać noty państwa z kursem przymusowym. Środek ten zalecał się jako pojedynczy i nie trudny do przeprowadzenia. Nastąpiła nowa emisya papierowych monet zdawkowych w sumie 12 milionów. potem nałożono przymusową pożyczkę na Wenecję także w sumie 12 milionów, z czego jednak wplynęła tylko mała suma. Kasy krajowe zamiast odstawić pieniądze żądały znacznych zasiłków. Po bitwie pod Königgrätz. gdy nieprzyjaciel coraz bardziej zapu zezął się w głąb kraju i zagroził stolicy, gdy już obronę państwa miano przenieść w serce Węgier, ukazała się ustawa z 7. lipca 1866, która ministrowi finansów otworzyła kredyt na 200 milionów. Do zapłacenia kosztów wojennych w sumie 30 milionów talarów dopomogła państwu spółka. Po zawarciu pokoju trzeba było wynagrodzić szkody przez wojnę zrządzone, szkody lasowe, udzielać zasiłki krajom alpejskim. Zaliczka bankowa została tymczasem zmniejszoną do 7 milionów. — W dalszym ciągu mowca rozszerza się nad stosunkiem między obiegiem not państwa i asygnat salinarnych i usprawiedliwia używany od roku środek finansowy, który sprowadził zwrot ku lepszemu, tak że niedobór w r. 1867 wynosi tylko 26 milionów. Ciężary państwa zmniejszyły się w r. 1867 o 76 milionów. Jeżeli nie zajdą jakie nieprzewidziane wypadki, mianowicie jeżeli nie nastąpią jakie większe klęski elementarne, natenczas i dochody dojdą do preliminarzowej wysokości. Mowca spodziewa się, że dochody z podatków w Węgrzech będą znaczne, ponieważ zanoszą się tam na dobre urodzaje a ministeryum węgierskie ma moc i wolę ściągać podatki. O ile wie, potrzeby węgierskiego ministeryum finansów przekraczają preliminarz dotychczas tylko o 164.000 złr. W budżecie wojskowym przewyżka wynosi dotąd 4 miliony. Administracya finansowa wybrnęła z wszystkich trudności, jakie w jej położeniu sprawiała wojna i jej przyczyny, aczkolwiek z ciężkimi ofiarami, bo brak waluty znowu uczuć się daje a procenta od długu państwa znacznie wzrosły. Mówiono, że agio jest požądaniem w Austrii dla ochrony produkcji. W istocie przynosi korzyść pojedynczym osobom, ale korzyści te są bardzo wątpliwe w skutek zmian kursu. Kwestya, jak przywrócić walutę, musi być uważana jako najnagłębsza, ale agio nie doszło nigdy jak w 1859 r. do 50%. O stosunku państwa do banku mówi p. Becke, że bank protestował wprawdzie przeciw złamaniu ugody bankowej, potem jednak z najehwałebniejszą gorliwością wykonywał wszelkie polecenia rządu. Państwo jest dłużne bankowi tylko ostatnią ratę w sumie 80 milionów, którą według ugody powinno było zapłacić. Dług państwa wynosił w 1867 r. w skutek pomnożenia o 311 milionów kapitału i 14 milionów procentu, 3046 milionów kapitału a 127 mil. procentów. Tytułem wynagrodzenia szkód wojennych wypłacono dotąd blisko 24 milionów, z powodu klęsk elementarnych od r. 1856 ogółem 60 milionów.

W dalszym ciągu mowca rozwodzi się nad kolejami żelaznymi i przychodzi w końcu do następującego rezultatu: 3046 mil. długów państwa, 127 mil. procentów, 26 mil. pożyczek rocznych, banknoty w obiegu — niedobór chroniczny. Jak mu zaradzić? odpowiedź nie możliwa przed porozumieniem się co finansów z Węgry. Pomimo tego jest nadzieja polepszenia. Układ z Węgry powie dzie się, jest bowiem nie tylko sprawą uczucia, ale i koniecznej potrzeby. Cóż dotąd uczyniono dla wyzyskania korzyści autonomii krajowej? Czyż się już oduczono rządzenia po dawnemu? Czy lud odzwyczail się już żądać we wszystkim pomocy państwa? Co uczyniono dla reformy podatków, dla podniesienia gospodarstwa społecznego? Gdzie tyle jest do zrobienia, nie można tracić odwagi. Nie można także pogardać kapitałem moralnym, Austria odżyła, pozyskała znowu poszanowanie za granicą. W końcu woła mowca z poetą: „O fortes, peioraque passi“ i t. d.

Mowa pana ministra trwała od godz. 11. do 1.

Gdy Jego Excel. minister finansów Becke skończył swój memoriał, postawił deputowany Schindler wniosek, aby tenże memoriał o finansowej sytuacji Austrii istniejącej już komisji finansowej przedłożyć, który to wniosek został przyjęty.

Następnie motywował w dłuższej mowie deputowany Herbst swój naglący wniosek, aby wypracować projekta do ustaw względem prawa o małżeństwach, względem stosunku szkoły do kościoła i względem uregulowania stosunków pomiędzy wyznaniai. Wniosek Herbstą przyjęto i odesłano do komisji już wybranej dla wniosku Mühlfelda.

Nakoniec przystąpiono do wyboru członków do komisji dla wniosku Rygera względem wypracowania ustawy co do szkół wojennych. Z powodu wyboru zostało posiedzenie przerwane. Wybrano następujących deputowanych: Ryger, Dehne, Proskowitz, Coronini, Pauer, Schürer, Victorin, Streeruwitz, Kotz, hr. Thun, Rover, Kuenburg, Lasser, a przy drugich wyborach absolutną większością Dr. Landesberger.

Na porządku dziennym było jeszcze sprawozdanie komisji do obrad wstępnych nad ustawą karną, ale że się dały słyszeć wnioski za zamknięciem posiedzenia, więc o godzinie 2giej i minut 20 zamknięto posiedzenie.

Przyszłe posiedzenie dnia 16go b. m. Na porządku dziennym: Sprawozdanie komisji do obrad wstępnych nad ustawą karną i sprawozdanie komisji wyznaniai.

Wybrana na temże posiedzeniu komisya do obrad nad projektem do ustawy względem wynagrodzenia szkół wojennych ukonstytuowała się zaraz po zamknięciu posiedzenia, i wybrała hr. Thun-Hohenstein przewodniczącym a Dr. Landesbergera zastępcą, zaś sekretarzem Dr. Roser.

„Gazeta wiedeńska“ pisze: W ostatnich czasach dzienniki krajowe zwróciły także uwagę na kwestyę urzędników, mianowicie zaś w „Presse“ z 5. b. m. znajdujemy artykuł pod tytułem „Urzednicy w Austrii“ który zastanawia się nad kilku sprawami odnoszącymi się do stanu urzędników i wypowiada rozmaite życzenia w interesie tego stanu.

Jakkolwiek godnem jest uznania interesowanie się prasy tą kwestyą i jej współczucie dla losu urzędników, życzyć by należało aby się to działo bez występowania z nieuzasadnionymi życzeniami.

Prawdą jest, że czasy teraźniejsze żadnemu stanowi nie ciężą tak, jak stanowi urzędników.

Nie w skutek organizacji bez planu, lecz z powodu nieuniknionych stosunków przedsięwzięto w urzędach redukcye które Rada państwa uznała za możebne. Gwałtowna konieczność zaprowadzenia jak największych oszczędności, utrata dwóch prowincyi, nakoniec zmiana stosunków politycznych w Węgrzech, wszystko to musiało wpłynąć szkodliwie na los sług państwa.

Uproszczenie postępowania w rachunkowości, kontroli i manipulacji, tudzież rozszerzony przez konstytucyę zakres działania korporacyi autonomicznych, zmniejszyły we wszystkich gałęziach służby państwa potrzebę sił roboczych, właśnie w chwili, gdy urzędnicy wspomnianych krajów, przechodząc w stan rozporządzalności pomnożyli znacznie liczbę kandydatów o miejsca.

W obec takich nadzwyczajnych stosunków musiano oddalić z czynnej służby niejednego urzędnika, który przy zwykłym stanie rzeczy mógł być służąc nadal.

Uczyniono jednak wszystko co się dało uczynić w obec tak trudnych stosunków dla zasilenia odwagi sług państwa i polepszenia ich doli. Administracya państwa a mianowicie w dotyczącym artykule „Presse“ wyraźnie wymienione ministeryum skarbu, najmocniej odpiera zarzut całkiem nieuzasadniony, jakoby na organa podrzędne nader mały miano względ.

Nie nastąpiło wcale wstrzymanie awansów na wielki rozmiar, nie zarządono bez potrzeby przenosin na pensye, a zniesienie roku łaski było tylko

